

Paweł Zaborowski

Wydział Polonistyki
Uniwersytet Jagielloński

☿ Seks na usługach okultyzmu – rozkosz w magii chaosu

1. Magia seksualna

Magia seksualna jest jedną z głównych dziedzin współczesnej magii okultystycznej. Praktykowana jest w obrębie zakonów magicznych (m.in. Ordo Templi Orientis), jak i poza nimi, stanowiąc element indywidualnej praktyki jej adeptów. Ma ona charakter przede wszystkim magii ceremonialnej, to jest magii skoncentrowanej na wykonywaniu rytuałów, często związanych z przywoływaniem „bytów duchowych”. W praktykach tych stosunek seksualny jest zazwyczaj jednym z głównych elementów rytuału, niekiedy będąc ich punktem kulminacyjnym, choć w niektórych praktykach wskazuje się na moment osiągnięcia orgazmu jako najważniejszy. W związku z tym nie wszystkie rytuały magii seksualnej muszą się koncentrować na stosunku seksualnym (rozumianym jako stosunek płciowy przynajmniej dwóch osób). Podstawowym podziałem typologicznym praktyk magii seksualnej będzie więc podział na 1) praktyki, w których stosunek seksualny lub moment osiągnięcia orgazmu jest kluczowym punktem rytuału, oraz 2) praktyki, które traktują seks jedynie jako jeden z wielu „pomniejszych” elementów działań w strukturze rytuału.

Adepci magii seksualnej upatrują cel tych praktyk w przywróceniu „stanu jedności” pomiędzy uczestnikami biorącymi udział w rytuale. Postulowany stan jedności polega ich zdaniem na zlikwidowaniu poczucia podziału między poszczególnymi jednostkami. W rezultacie „wyzwała się nieopisana namiętność, która na jakiś czas niszczy ego kochających się osób. Są teraz jednością jak pierwotny Adam/Ewa”¹. Adepci twierdzą także, że magia seksualna

¹ Ch.S. Hyatt, L.M. DuQuett, *Tabu, seks, magia, religia*, Warszawa 2003, s. 16.

pozwala im zdobyć panowanie nad uczuciem miłości oraz podporządkować je wolnej woli. Wolna wola jest jakością sakralizowaną we współczesnej magii okultystycznej, między innymi w systemie religijno-okultystycznym thelema autorstwa Aleistera Crowleya, którego kluczową tezą było: „Czyn według swej woli będzie całym prawem”². Badacze akademicki zajmujący się zachodnimi tradycjami ezoterycznymi przyznają, że podstawowym celem praktyk magicznych jest realizacja świadomie wybranej intencji za pośrednictwem „nadprzyrodzonych” lub „niewyjaśnionych” sposobów, w których istnienie adeptów wierzą³.

„Rozpuszczenie poczucia własnego ego” nie jest ostatecznym celem działań magów seksualnych. Jak twierdzą, osiągnięcie tego stanu pociąga za sobą dalsze następstwa, do których zaliczają między innymi możliwość skontaktowania się z rzeczywistością metafizyczną czy też „metapsychiczną”. Jest ona w ocenie adeptów magii realnie istniejącym poziomem rzeczywistości, w którym człowiek może się poruszać i działać. Na poziomie „metapsychicznym” odpowiednio rozwinięty duchowo człowiek może uzyskać dostęp do „świętej (prawdziwej) woli”, archetypicznej, idealnej świadomości własnych pragnień. Dostęp do niej jest jednak zarezerwowany dla najlepiej wyszkolonych, w tym praktykantów magii seksualnej. Ponieważ „święta wola” ma charakter ponadosobowy, intersubiektywny i uniwersalny, każdy wolny człowiek może podjąć się próby jej osiągnięcia.

„Święta wola” nazywana jest również „inteligencją planetarną”. Magowie uważają, że przynależy ona do wszystkich istniejących ludzi i ich „jednostkowych ego”. Pod pojęciem tym kryje się więc wyobrażenie stanu duchowej solidarności, w którym poszczególne indywiduala (i ich wolne wole) nie pozostają z sobą w żadnym konflikcie, lecz jednoczą się⁴.

Praktycy magii wskazują też na potencjał rozwoju duchowego zawarty w samym akcie seksualnym, zgodnie z ogólnym opisem przytoczonym powyżej. Ich zdaniem potencjał ten uległ zapomnieniu w religiach monoteistycznych na skutek rozwijanej tabuizacji seksu. Dla magów seks jest elementem życia nie tylko biologicznego, ale także duchowego. Według ich okultystycznej historiozofii u początku swej historii człowiek przeżywał własną seksualność w sposób religijny, a każdy akt seksualny miał wymiar rytualny⁵.

² A. Crowley, *Liber AL vel Legis Sub Figura CCXX* [w:] *ΘΕΛΗΜΑ: Święte księgi thelemy*, Gdynia 2009, s. 137.

³ Por.: A. Versluis, *Magic and Mysticism. An Introduction to Western Esotericism*, Maryland 2007, s. 1–3; A. Owen, *The Place of Enchantment – British Occultism and the Culture of the Modern*, Chicago 2004, s. 8–14; A. Butler, *Victorian Occultism and the Making of Modern Magic, Invoking Tradition*, New York 2011, s. 5.

⁴ Ch.S. Hyatt, L.M. Duquette, dz. cyt., s. 33.

⁵ Tamże, s. 31–36.

Magia seksualna jest więc próbą odmienienia tak potocznego, jak i religijnego sposobu postrzegania seksu. Przede wszystkim przyznaje seksualności ważne miejsce w życiu psychicznym człowieka. Sprzeciwia się obyczajowym, religijnym i kulturowym, czyli najogólniej konwencjonalnym ograniczeniom swobody ekspresji seksualnej. Takie ograniczenia uznaje za godzenie w naturę człowieka, która jest seksualna. Co więcej, magowie rehabilitują przeżycie seksu, potocznie rozumianego jako oparty wyłącznie na doznawaniu rozkoszy. Według nich seks jest narzędziem czy też drogą duchowego rozwoju i poznania. Magowie wierzą, że za pośrednictwem seksu są w stanie przełamać bariery oddzielające poszczególne osoby od siebie, uzyskując między innymi pogłębienie wzajemnej relacji, wspólne osiąganie doznań duchowych. Do tego krótkiego podsumowania zaliczam także przekonanie, że magia seksualna spełnia podstawowy postulat praktyk magicznych w ogóle, którym jest realizacja woli tak w materialnym, jak i psychiczno-myślowym (duchowym) świecie.

1.1. Orgazm w magii seksualnej

Istotne będzie również przedstawienie, czym w rozumieniu magii jest samo przeżycie orgazmu. Magia seksualna nie obejmuje praktyk wyłącznie grupowych, w których uczestniczą przynajmniej dwie osoby. Część praktyk nie wymaga uczestnictwa więcej niż jednej osoby, skupiając się wyłącznie na samym orgazmie jako nośniku właściwości duchowych czy „nadprzyrodzonych”. Indywidualna praktyka seksualna odbywa się zgodnie z przekonaniem, że moment orgazmu jest momentem zmienionego stanu świadomości, w którym człowiek osiąga niedostępne dla niego w pozostałych chwilach możliwości poznawcze, jak i performatywne. Pojawia się przeświadczenie, że skupianie świadomości na określonej intencji w momencie doświadczenia orgazmu może doprowadzić do uruchomienia wyjątkowych, „nadprzyrodzonych” połączeń pomiędzy jednostkową wolą a rzeczywistością⁶. Odbywa się to zgodnie z podstawową ezoteryczną zasadą mówiącą o istnieniu zależności między mikrokosmosem (człowiekiem) a makrokosmosem (kosmos). Jak twierdzą magowie, w momencie orgazmu wzrastają ich naturalne „nadprzyrodzone”, lecz ukryte poza polem świadomości, zdolności do manipulacji rzeczywistością. Funkcjonuje wśród nich także przekonanie, że wydzieliny ludzkiego organizmu otrzymywane w momencie orgazmu można wykorzystać jako nośnik psychicznej energii w najrozmaitszych rytuałach, które można by określić jako magia sympatyczna⁷.

⁶ Tamże, s. 51.

⁷ Tamże, s. 53.

2. Magia chaosu

Magia chaosu nie należy ściśle do nurtu magii seksualnej. Badacze są raczej skłonni umiejscawiać ją w nurcie tak zwanego magicznego anarchizmu⁸, polegającego na swobodnym łączeniu, w duchu eklektyzmu New Age, praktyk i rytuałów pochodzących z różnych tradycji i kręgów kulturowych. W rezultacie każdy mag chaosu może prowadzić odmienną, indywidualną praktykę, stanowiącą rezultat połączenia wielu odmiennych od siebie komponentów różnych religii, wierzeń i tradycji. Każda jednostka musi jednak podzielać przekonanie o absolutnej względności i jednakowej wartości wszystkich ścieżek duchowej praktyki i rozwoju. Odbywa się to zgodnie ze świadomie wyrażaną postmodernistyczną zasadą o nieistnieniu prawdy absolutnej. W ten sposób poszczególni magowie chaosu mogą być skupieni na zupełnie odmiennych praktykach, dzięki którym osiągają odmienne od siebie cele, jednak tym, co ich łączy, jest przeświadczenie o ich jednakowej wartości i względności. W rezultacie magię chaosu można przedstawić jako mozaikę, okultystyczne *bricolage*, w którym jednym z komponentów może być magia seksualna, jednak nieafirmowana na tle pozostałych możliwych komponentów.

Za datę powstania magii chaosu przyjmuje się rok 1976, w którym brytyjscy okultyści Ray Sherwin i Peter Carroll ogłosili na łamach czasopisma „The New Equinox” powołanie nowego nurtu w praktyce okultystycznej. Carroll w 1978 roku za sprawą publikacji *Liber Null*⁹ stał się najważniejszym teoretykiem magii chaosu, opierając jej teorię także na odkryciach współczesnej nauki, posiłkując się fizyczną teorią kwantową czy matematyczną teorią chaosu. Praktyka magii chaosu miała łączyć w sobie elementy takich systemów jak thelema, tantra, taoizm czy szamanizm. Organizacją powołaną do podtrzymywania oraz rozwoju praktyki magii chaosu jest międzynarodowy Zakon Iluminatów Thanaterosa¹⁰, istniejący do dziś. Do kanonu praktyk magii chaosu należą między innymi rytuały o charakterze parapsychofizycznym. Praktyki te są skupione na aktywacji „mocy psychicznych” adepta zgodnie z przekonaniem, że źródło nadprzyrodzonych zdolności (rozumianych w najróżniejszy sposób, także jako zdolność do powodowania nieprawdopodobnych zbiegów okoliczności¹¹) znajduje się w centrum psychiki każdego człowieka. Do nich zalicza się między innymi rytuał sigilizacji, uważany także za element magii seksualnej.

⁸ A. Versluis, dz. cyt., s. 140–142.

⁹ P.J. Carroll, *Psychonauta czyli Magia Chaosu w teorii i praktyce*, Warszawa 2006.

¹⁰ P.J. Carroll, *The Book, Illuminates of Thanateros, the Truth*, s. 7, dostępne na: http://iotpl.thanateros.org/wp-content/uploads/2012/07/IOT_-_Ksiega_The_Book.pdf (data dostępu: 31.03.2015).

¹¹ P.J. Carroll, *Psychonauta...*, dz. cyt., s. 35.

2.1. Rytuał sigilizacji

Praktyka ta została stworzona na początku XX wieku przez Austina Osmana Spare'a¹², a jej specyfika wynika z połączenia dwóch form aktywności autora: okultystycznej oraz plastycznej. Sigilizacja jest rytuałem indywidualnym, w którym adept dąży do stworzenia graficznego lub dźwiękowego symbolu, będącego abstrakcyjną reprezentacją jego intencji, zwanego sigilem. Etymologia nazwy „sigil” odsyła do łacińskiego *sigillum* oznaczającego „pieczęć”, co naprowadza na odpowiednią drogę rozumienia istoty i funkcji tej praktyki. Tutaj termin ten dokładnie oznacza abstrakcyjną, symboliczną reprezentację świadomej intencji lub pragnienia, którą mag za pomocą odpowiednich technik wprowadza w pole swoich podświadomych popędów i pragnień. Opis rytuału dostarcza wskazówek co do sposobu działań, które należy podjąć w celu stworzenia i zastosowania sigila. Sigilizacja może być odrębnym, całościowym rytuałem, którego cel sprowadza się do stworzenia sigila, jak również pozwala się zastosować jako część składowa w bardziej rozbudowanych rytuałach, które albo korzystają z wypracowanych wcześniej sigili, albo stworzenie takowego stanowi ich etap¹³.

Rytuał rozpoczyna się od zapisania intencji na kartce papieru w postaci zdania, które rozbija się na poszczególne litery, stanowiące jego składowe. Z wyszczególnionych liter tworzy się symbol graficzny, zestawiając je z sobą lub nakładając na siebie. Wygląd sigila powinien być abstrakcyjny i niezwiązany bezpośrednio z wyrażoną intencją, a także nie powinien być zbyt skomplikowany. Poza tym może zależeć wyłącznie od preferencji i zdolności artystycznych adepta. W ten sposób z wyjściowego zdania powstaje zbudowany z jego liter graficzny symbol. W czasie wykonywania tej operacji adept powinien pozostawać w stanie skupienia i głębokiej koncentracji na wykonywaniu poszczególnych czynności, oczyszczając jednocześnie umysł z myśli związanych z wyrażonym pragnieniem. Po skonstruowaniu symbolu za pomocą kilku technik adept przenosi stworzony sigil i wyrażone w nim pragnienie w pole nieświadomych popędów. Do czynności udostępniających możliwość zapisania pragnienia w polu nieświadomości zalicza się: „mantrowanie i przyjmowanie specyficznych pozycji ciała, obcowanie z kobietami i picie wina, grę w tenisa i praktykę cierpliwości, spacer i koncentrację na sigilu”¹⁴.

2.2. Rozkosz w rytuale sigilizacji

Powyższy opis wymaga kilku uwag wyjaśniających. Spare wskazuje na nadrzędną funkcję urzeczywistniania konkretnych pragnień za pomocą sigili, „którymi mogą być wszystkie pragnienia związane z rozkoszą, wiedzą bądź

¹² A.O. Spare, *Księga rozkoszy*, Warszawa 2005, s. 73–86.

¹³ N. Drury, *The History of Magic in the Modern Age*, New York 2000, s. 127–134.

¹⁴ A.O. Spare, dz. cyt., s. 82.

mocą, które nie potrafią znaleźć »naturalnego« ujęcia»¹⁵. Metoda ta służy więc bezpośrednio urzeczywistnianiu woli maga i tym samym jest sposobem realizacji podstawowego założenia thelemy. Realizacja owej woli ma się dokonać w rzeczywistości adepta, a kanałem udostępniającym możliwość wywołania zamierzonej zmiany jest właśnie rytuał sigilizacji. Zauważalne jest swoiste wartościowanie pomiędzy świadomością a podświadomością. Pojawia się przekonanie, że pole nieświadomych pragnień i dążeń jest bardziej skuteczne aniżeli pragnienia świadome. Co więcej, przytoczeni autorzy uważają, że działania świadomości, takie jak analizowanie szans, prognozowanie, poszukiwanie racjonalnych dróg realizacji, są przeszkodą na rzeczywistej drodze realizacji pragnień i dążeń. W systemie Spare'a myśli tworzone przez ego człowieka są utrudnieniem, gdyż sprowadzają możliwość oddziaływania na rzeczywistość do zestawu czysto racjonalnych technik, podczas gdy optymalną skuteczność uzyskujemy w realizacji pragnień nieświadomych. Dzieje się tak dzięki „nadnaturalnym” mocom nieświadomości, w których istnienie i możliwość pośredniego wykorzystywania magowie wierzą. Innymi słowy, chodzi o umiejętność takiego „programowania” nieświadomości, by przy użyciu zestawu „nadprzyrodzonych” i nieświadomych zdolności doprowadzić do realizacji świadomie wybranej intencji.

Metodę sigilizacji zreinterpretował także Carroll. Wyróżnił w niej trzy etapy: skonstruowanie sigila, zgubienie go i naładowanie¹⁶. W konstruowaniu sigila wychodzi, podobnie jak Spare, od zapisu intencji w formie zdania, przyjmuje jednak również możliwość jego obrazkowego przedstawienia. Korzystając z pierwszej metody, zaleca usunąć ze zdania powtarzające się litery, a z tych, które pozostają, tworzyć – jak u Spare'a – graficzną ilustrację bądź ułożyć je w dowolnej kolejności, tak by stworzyły mantrę kilku sylab. W przypadku obrazkowego przedstawienia intencji w kilku krokach należy zredukować jego złożoność, tak by stał się abstrakcyjnym reprezentantem początkowej intencji. Również dalsza część działań została rozwinęta przez Carrolla. Po pierwsze, podkreśla on konieczność zapomnienia, do czego stworzony sigil się odnosi; intencjonalne zapominanie jest istotną umiejętnością magiczną, w której zawiera się postulowany przez Spare'a stan nieskupienia na opracowywanej intencji. Po drugie, Carroll poszerza repertuar metod pozwalających na „napełnienie energią” sigila, czyli przeniesienie wyrażonego w nim pragnienia w pole nieświadomości. Poleca koncentrowanie się na stworzonym obrazie bądź mantrze w momentach, „gdy umysł osiąga spokój w transie magicznym lub kiedy zostaje sparaliżowany w stanie wysokiego napięcia, którym mogą być: magiczny trans, chwila orgazmu

¹⁵ Tamże, s. 75.

¹⁶ P.J. Carroll, *Psychonauta...*, dz. cyt., s. 26–27.

lub wielkiego podniecenia, chwile wielkiego lęku, złości, zakłopotania albo wyczerpanej frustracji i rozczarowania¹⁷.

3. Wnioski

Podsumowując powyższe rozważania, można stwierdzić, że sigile wydają się środkami, „przy pomocy których kondensuje się wiedzę w podświadomości”¹⁸. Zdaniem magów chaosu wyrażane w nich intencje funkcjonują poza polem świadomych pragnień i dążeń, dla którego pozostają ukryte. Po zakończeniu rytuału magowie dbają o to, by pierwotna intencja została zapomniana, to jest by świadomie do jej realizacji nie powracać. Sigil jest więc okultystyczną formą realizacji dążeń, jak również sposobem na przyspieszenie i uskutecznienie podjętych już działań.

Opisany rytuał można uznać za przykład magii seksualnej, jeśli w jego realizacji wykorzystuje się stosunek seksualny lub orgazm, wspomniany przez autorów. Jak wskazują oni, wykorzystanie wszelkich przeżyć z pogranicza rozkoszy i przyjemności jest sposobem na uskutecznienie realizacji wybranej przez nich intencji. Przeżycia rozkoszy, wśród których jako najskuteczniejsze przedstawia się orgazm, są traktowane jako skuteczne sposoby wimpregnowania świadomie wybranej intencji w pole nieświadomych pragnień. Tym samym rozkosz jest przedstawiana jako stan o naturalnie magicznym czy też nadprzyrodzonym potencjale. Moment doznania rozkoszy jest także rozumiany jako moment zmienionej świadomości, w którym pojawia się szansa na komunikację pomiędzy dwoma polami życia psychicznego: świadomym i nieświadomym. Rozkosz buduje niejako pomost między nimi lub, jak twierdzą magowie¹⁹, sprawia, że „otwiera się okno, przez które można wrzucić w pole nieświadomych pragnień świadomie wybraną intencję”. Wszelkie doznanie rozkoszy, z doznaniem orgazmu jako rozkoszą szczytową, jest momentem zmienionej świadomości, a tym samym posiada potencjał do wykorzystania w praktyce magicznej.

Rytuał sigilizacji można zaliczyć do magii seksualnej tylko w sytuacji, gdy do jego przeprowadzenia wykorzystuje się praktyki związane z przyjemnością seksualną. Ich zastosowanie nie jest jednak wymogiem absolutnym, gdyż każdy typ rozkoszy, a także inne formy zmienionej świadomości (deprywacja sensoryczna, odczucie bólu, stan wyczerpania fizycznego, stany transu) pozwalają się zaadaptować do tej praktyki. Przynależność owego rytuału do zbioru praktyk magii seksualnej jest więc uzależniona od jednostkowego wykonania.

¹⁷ Tamże, s. 24.

¹⁸ A.O. Spare, dz. cyt., s. 88.

¹⁹ Opis otrzymany od adepta magii chaosu podczas rozmowy w trakcie prowadzenia badań, 10.12.2014.

Warto jednak zwrócić uwagę, że w koncepcji tego rytuału każdy typ rozkoszy posiada potencjał magiczny i może zostać zaadaptowany w działaniu. Stosunek seksualny i orgazm jako przeżycia rozkoszy szczytowej są co prawda wyróżnione na tle pozostałych typów przyjemności, ale przeciwnie niż w pozostałej części magii seksualnej nie uważa się, by potencjał nadprzyrodzony wiązał się tylko z życiem seksualnym. W praktyce sigilizacji rehabilitacji podlegają zatem wszystkie typy rozkoszy jako nośniki wartościowego z punktu widzenia magii przeżycia psychicznego. Rozkosz jak i seks przeszły więc podobną ścieżkę reinterpretacji w praktykach okultystycznych. W magii seksualnej seks ulegał najpierw odczarowaniu poprzez oderwanie go od tabu i sankcji religii mono-teistycznych, a następnie ponownemu zaczarowaniu w okultystycznych koncepcjach traktujących go jako nośnik wartości duchowych. Podobnie rozkosz, uwolniona spod podejrzliwego spojrzenia obyczajowości religijnej, w magii chaosu staje się nośnikiem jakości mających służyć duchowej praktyce.

Bibliografia

Literatura podmiotowa:

- Butler A., *Victorian Occultism and the Making of Modern Magic, Invoking Tradition*, New York 2011.
- Drury N., *The History of Magic in the Modern Age*, New York 2000.
- Owen A., *The Place of Enchantment – British Occultism and the Culture of the Modern*, Chicago 2004.
- Versluis A., *Magic and Mysticism. An Introduction to Western Esotericism*, Maryland 2007.

Literatura przedmiotowa:

- Carroll P.J., *Psychonauta czyli Magia Chaosu w teorii i praktyce*, Warszawa 2006.
- Carroll P.J., *The Book, Illuminates of Thanateros, the Truth*, dostępne na: http://iotpl.thanateros.org/wp-content/uploads/2012/07/IOT_-_Ksiega_The_Book.pdf (data dostępu: 31.03.2015).
- Crowley A., *Liber AL ves Legis Sub Figura CCXX* [w:] *ΘΕΛΗΜΑ: Święte księgi thelemy*, Gdynia 2009.
- Hyatt Ch.S., DuQuette L.M., *Tabu, seks, magia, religia*, Warszawa 2003.
- Spare A.O., *Księga rozkoszy*, Warszawa 2005.